



OPCARD 101  
V4

TG-OM-151-48

R. KR. XVII.

BASZTY KRAKOWSKIE. ST. KRAKOW. KLECI

o w ten sposób można się łatwo ory-  
tować. Celem wykazania pokrewieństwa  
podany jest także plan Wrocławia. Przez  
prównanie obu, podobieństwo założenia  
wpływ jednego na drugi występuje naj-  
lniej.

Plan Krakowa, którego tu użyłem, po-  
odzi z roku 1785. Jest to tak zwany  
an Kołłątajowski, bardzo dokładny, a na-  
et precyzyjny. Znajduje się obecnie w Ar-  
niwum map głównego sztabu generalne-  
o w Berlinie a publikował go Dr. St.  
omkowicz w IX tomie „Rocznika krak.

Drugą część pracy ilustrują liczne fo-  
grafie przeze mnie zdjęmowane. Są one  
kże przez to ciekawe, że w wielu pun-  
ach Kraków już się zmienił, a na nich  
idzimy miasto jeszcze w dawnym sta-  
e. Czasami są to zmiany na pozór tak  
robne, tak bez znaczenia, jak naprzy-  
ad usunięcie kramów z Małego Rynku.  
rzecież można je w ciągu niecałej go-  
ziny napowrót ustawić, jeżeli komu na  
ch zależy. Tymczasem właśnie te naj-  
robniejsze na pozór zmiany, zmieniają  
miasto najwięcej. Sprawą usunięcia kra-  
ów z Małego Rynku nikt się nie zajmo-  
ał, ogół przeszedł nad tem bez zasta-  
owienia, dopiero gdy kramy usunięto

tramwaj, wszyscy spostrzegli, że zaszła  
zmiana na gorsze. Na pozór taka dro-  
bnostka, tak łatwa do przywrócenia -  
już nie wróci. Mały Rynek w dawnym  
stanie, z szeregiem biednych straganów  
i parasoli, z tłumem przekupek, otoczony  
starymi charakterystycznymi domami i ko-  
ściołami był jedną z największych oso-  
bliwości Krakowa. Dziś gdy to wszyst-  
zniknęło, gdy zabito duszę czy istotę te-  
go Rynku, choć wokoło stoją jeszcze te  
same domy — pozostał pusty, nudny pla-  
nie mający już żadnego zastosowania. Ta-  
to dzięki nowoczesnej komunikacji ni-  
szczy się piękno i wiekowy charakter sta-  
rego miasta.

Podobne zmiany można zaobserwo-  
wać w wielu innych punktach miasta. Fo-  
tografie tu zamieszczone mogą doskona-  
pomóc do zrozumienia istoty miasta.  
Wszystkie — ile możliwości — krzywizny  
i zakręty ulic są w nich przedstawione  
podobnie jak różne efekty perspektyw  
ulic i placów. Dla zaakcentowania pię-  
kna miasta, są zdjęmowane widoki czę-  
sto najzwyczajniejsze, najmniej wyszukane,  
których mimo to ogół w przeważnej więk-  
szości zupełnie nie zna.

Praca ta była napisaną, a nawet już złożoną w drukarni przed wojną. Wojna wydanie  
książki opóźniła o przeszło półtora roku. Dlatego trzeba o tem pamiętać przy czytaniu i wie-  
wrotów podkreślających terażniejszość, trzeba uwzględnić zawsze z tem opóźnieniem.

Poza tem nie mam nic do nadmienienia jak tylko to, że wobec zniszczenia całego kra-  
kultury polskiej przez wojnę, Kraków powinien stać się dla nas tem droższą skarbnicą pa-  
iątek i kultury narodowej, do obrony których przed zakusami spekulacji są powołane ni-  
ko wszystkie władze, ale cały naród w najszerszym znaczeniu.

OPCARD 101 1/4